

54/5/A/2006

WYROK

z dnia 8 maja 2006 r.
Sygn. akt SK 32/05*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jerzy Ciemniewski – przewodniczący
Teresa Dębowska-Romanowska – sprawozdawca
Marian Grzybowski
Wiesław Johann
Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 8 maja 2006 r., skargi konstytucyjnej Włodzimierza Pierzchlińskiego o zbadanie zgodności:

art. 373 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 373 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE:

I

1. Dnia 8 lipca 2004 r. skarżący Włodzimierz Pierzchliński wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, w której sformułował zarzuty dotyczące niezgodności art. 373 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 45 ust. 1 i z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Po wstępnym rozpoznaniu skargi Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 15 grudnia 2004 r. odmówił nadania jej dalszego biegu – odniesieniu do zarzutu niezgodności

* Sentencja została ogłoszona dnia 18 maja 2006 r. w Dz. U. Nr 84, poz. 586.

zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji z uzasadnieniem, iż skarżący nie uprawdopodobnił zarzutu naruszenia tego prawa konstytucyjnego, w odniesieniu zaś do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji ze względu na oczywistą bezzasadność skargi.

Po rozpoznaniu zażalenia skarżącego na to postanowienie, postanowieniem z 16 maja 2005 r. Trybunał Konstytucyjny postanowił nadać skardze dalszy bieg w odniesieniu do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, uznając, że zarzut naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu został przez skarżącego uprawdopodobniony. W odniesieniu zaś do zarzutu niezgodności zakwestionowanego przepisu z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny przychylił się do stanowiska Trybunału wyrażonego w postanowieniu z 15 grudnia 2004 r., iż w tej części skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna.

Zarzuty objęte przedmiotową skargą konstytucyjną pozostają w związku z odrzuceniem przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z 31 grudnia 2003 r. zażalenia na postanowienie o kosztach sądowych, które zostało zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku z 11 września 2003 r. Uzasadniając decyzję procesową o odrzuceniu zażalenia, sąd odwoławczy wskazał, że zażalenie to powinno być zostać odrzucone przez sąd pierwszej instancji ze względu na nieuiszczenie opłaty od zażalenia, która – w przypadku wniesienia pisma przez adwokata lub radcę prawnego (tak, jak w tym przypadku) – jest nieusuwalnym brakiem formalnym.

Zdaniem skarżącego zaskarżony art. 373 k.p.c. narusza konstytucyjne prawo do sądu w aspekcie obowiązku takiego ukształtowania procedury sądowej, ażeby stwarzała ona stronie procesowej możliwość przedstawienia korzystnej dla siebie argumentacji przed zamknięciem jej dostępności do uzyskania merytorycznego rozstrzygnięcia z przyczyn formalnych. Jak podkreślił, zaskarżony przepis powoduje, że strona niemająca wiedzy o tym, że w ocenie sądu odwoławczego dopuściła się uchybienia formalnego, nie może zaprezentować swego stanowiska w tej kwestii. Postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia z powodu uchybień formalnych zapada bowiem na posiedzeniu niejawnym.

Skarżący podkreślił ponadto, że odrzucenie środka odwoławczego przez sąd pierwszej instancji pozwala na merytoryczne zakwestionowanie tego rozstrzygnięcia w drodze zażalenia. W odniesieniu do sytuacji gdy o odrzuceniu decyduje sąd drugiej instancji, ustawodawca nie przewidział natomiast chociażby obowiązku wyznaczenia rozprawy przed ewentualnym odrzuceniem środka odwoławczego.

Zdaniem skarżącego w sprawie, na której tle sformułowana została niniejsza skarga konstytucyjna, sąd odwoławczy przyjął rozszerzającą wykładnię przepisu o opłatach stałych w sprawach cywilnych. Uznał, że z chwilą ustalenia wpisu ostatecznego w wyroku rozstrzygającym o prawach niemajątkowych staje się on wpisem stałym, a co za tym idzie, wnosząc zażalenie, strona reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego winna uiścić wpis bez wzywania do uiszczenia opłaty. Ze względu na brzmienie zaskarżonego przepisu skarżący nie miał możliwości przedstawienia kontrargumentacji w stosunku do stanowiska sądu drugiej instancji.

W ocenie skarżącego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego dotyczące innego przedmiotu niż zarzuty zawarte w środku odwoławczym powinny być traktowane jako orzeczenia pierwszoinstancyjne i podlegać weryfikacji w wyniku złożonego środka odwoławczego.

2. W piśmie z 17 listopada 2005 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, że zaskarżony przepis jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając przedstawione stanowisko, stwierdził, że zakwestionowany przepis jest przepisem o charakterze proceduralnym i jako taki musi być oceniany w kontekście

innych przepisów odnoszących się do kwestii odrzucenia apelacji w postępowaniu cywilnym. Odwołał się tu w szczególności do treści art. 370 k.p.c., zgodnie z którym apelacja podlega kontroli sądu pierwszej instancji z punktu widzenia zachowania wymogów formalnych, jakie powinna spełniać. Sąd drugiej instancji, właściwy do merytorycznego rozpoznania apelacji, dokonuje zaś ponownej kontroli apelacji – w tym samym zakresie i co do tych samych kwestii, które objęte były kontrolą sądu pierwszej instancji, za którego pośrednictwem apelacja została wniesiona. Jeżeli sąd drugiej instancji dostrzeże uchybienia formalne, do których usunięcia strona nie była wcześniej wezwana, wówczas zażąda ich usunięcia w wyznaczonym terminie. Strona zatem, co do zasady, ma możliwość usunięcia braków formalnych na wezwanie i dopiero niewykorzystanie tej możliwości powoduje odrzucenie apelacji przez sąd drugiej instancji.

Powołując się na piśmiennictwo, Prokurator Generalny podkreślił, że postępowanie wstępne przed sądem drugiej instancji jest postępowaniem kontrolnym w stosunku do postępowanie prowadzonego przed sądem pierwszej instancji.

Odstępstwo od zasady, zgodnie z którą dostrzeżenie uchybienia formalnego obliguje sąd do wezwania strony do jego usunięcia, przewiduje art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. W każdym zaś przypadku ustawodawca powinien zapewnić stronie prawo do wysłuchania rozumiane jako zapewnienie możliwości przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Podkreślił przy tym, że istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Prawo to może zostać ograniczone, jednak zawsze z uzasadnieniem znajdującym usprawiedliwienie w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W ocenie Prokuratora Generalnego na ustawodawcy ciąży obowiązek takiego ukształtowania przepisów proceduralnych, ażeby spełniały wymagania ekonomii procesowej i niezbędnej szybkości postępowania. Procedura spełniająca te wymogi pozwala, aby rozpatrywanie spraw, zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, następowało bez nieuzasadnionej zwłoki. Jak podkreślił, jest to istotne także dla porządku publicznego, o którym mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

3. Pismem z 4 maja 2006 r. Marszałek Sejmu przedstawił stanowisko Sejmu w niniejszej sprawie.

Wniósł w nim o stwierdzenie, że art. 373 k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, oraz o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia w zakresie dotyczącym zgodności tego przepisu z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając przedstawione stanowisko w kwestii zgodności zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, odwołał się do rozumienia tej zasady w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i podkreślił, że ma ona m. in. gwarantować stronie możliwość przedstawienia sądowi argumentacji, która mogłaby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Naruszenie prawa do sądu może zatem polegać na pozbawieniu strony prawa do wysłuchania. Prawo to urzeczywistniane jest w ramach procedury sądowej. Ta zaś niejako ze swej istoty i natury ogranicza dowolność i swobodę działania uczestników procesu.

Kodeks postępowania cywilnego nakłada na strony określone obowiązki, w tym m.in. ustala wymogi dopuszczalności i terminy wnoszenia pism sądowych i środków zaskarżenia, których niedochowanie skutkuje niekorzystnymi konsekwencjami wobec strony, która ich niedopełniła. Z kolei to, czy uregulowania proceduralne są ukształtowane

w sposób odpowiedni i nie przekroczyły granic dopuszczalnych ograniczeń praw uczestników postępowania, podlega ocenie Trybunału Konstytucyjnego w kontekście urzeczywistniania prawa do sądu.

Nawiązując do konstytucyjnej zasady sprawiedliwości proceduralnej w rozumieniu nadanym jej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, stwierdził następnie, że ma być ona uwzględniona przez gwarantowane w k.p.c. zasady: kontradiktoryjności, jawności oraz instancyjności postępowania. Urzeczywistnianie tych zasad musi być jednak modyfikowane ze względu na konieczność zachowania innych wartości również wywodzących się z zasady prawa do sądu, a konkretnie szybkości postępowania i skutecznej ochrony, a następnie egzekucji dochodzonych uprawnień. Tak też jest w przypadku zaskarżonego przepisu.

Nie oznacza to jednak, że przepis ten jest niezgodny z Konstytucją. Zasada jawności postępowania i rozpatrywania spraw na rozprawie nie ma bowiem charakteru absolutnego. W przypadku objętym przedmiotową skargą konstytucyjną ocena, czy zostały spełnione przesłanki wniesienia zażalenia, nie stanowi kwestii, dla której niezbędne byłoby zaprezentowanie przez strony stanowiska oraz ich uczestnictwo w posiedzeniu. W przypadku, gdy stronę reprezentuje adwokat lub radca prawny gwarancją właściwego wniesienia pisma stanowi wykształcenie i doświadczenie zawodowe profesjonalnych pełnomocników.

Odnosząc się do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, podkreślił, że art. 373 k.p.c. normuje procedowanie sądu drugiej instancji w zakresie wstępnej kontroli apelacji. Zarzut sformułowany w odniesieniu do tego przepisu nie znajduje potwierdzenia w treści zaskarżonego przepisu. Postępowanie w tym zakresie powinno więc zostać umorzone.

II

Na rozprawie 8 maja 2006 r. skarżący cofnął skargę konstytucyjną w zakresie badania zgodności art. 373 k.p.c. z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Pozostali uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone uprzednio na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarżący wniósł o stwierdzenie niekonstytucyjności całego art. 373 k.p.c. W zakresie, w jakim skardze konstytucyjnej został nadany bieg, wzorcem kontroli tego przepisu jest art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zakwestionowany art. 373 k.p.c. odnosi się do postępowania w przedmiocie kontroli środka zaskarżenia pod względem spełnienia wymogów formalnych, od których zależy jego merytoryczne rozpoznanie. Stanowi, że: „Sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli dostrzeże braki, do których usunięcia strona nie była wezwana, zażąda ich usunięcia. W razie nieusunięcia braków w wyznaczonym terminie, apelacja ulega odrzuceniu”. W przepisie tym *expressis verbis* mowa jest o apelacji. Na mocy art. 397 § 2 k.p.c. odnosi się on także do zażalenia. Problem konstytucyjny objęty przedmiotową skargą konstytucyjną powstał w związku z kontrolą wymogów formalnych tego właśnie środka zaskarżenia.

2. Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów sformułowanych przez skarżącego należy precyzyjnie ustalić zakres dopuszczalnego badania konstytucyjności zaskarżonego przepisu z uwzględnieniem stanu faktycznego, na którego gruncie skarżący sformułował przedmiotową skargę konstytucyjną. Zgodnie bowiem z art. 79 Konstytucji skarga konstytucyjna może dotyczyć wyłącznie takiego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. Przepis ten nakłada zatem na Trybunał Konstytucyjny obowiązek każdorazowego ustalenia w toczącym się postępowaniu, czy na podstawie zaskarżonego przepisu zapadło ostateczne orzeczenie sądu lub organu dotyczące konstytucyjnych wolności, praw lub obowiązków skarżącego.

Zakwestionowany art. 373 k.p.c. reguluje drugi etap dwustopniowej kontroli środka zaskarżenia sprawowanej pod kątem jego dopuszczalności, dochowania terminu, w którym ma być wniesiony, oraz dochowania wymogów formalnych, jakie ma spełniać.

Skarżący wskazuje na ten aspekt zaskarżonego przepisu, który odnosi się do kontroli wymogów formalnych; od ich spełnienia zależy skuteczne zainicjowanie postępowania odwoławczego.

Dwustopniową procedurę kontroli wymagań formalnych pisma procesowego regulują w szczególności następujące dwa przepisy k.p.c.: art. 370, dotyczący kontroli sprawowanej przez sąd pierwszej instancji, za którego pośrednictwem wnoszony jest środek zaskarżenia, oraz art. 373, regulujący kontrolę sprawowaną przez sąd odwoławczy. Przepisy te nakładają na sąd sprawujący kontrolę obowiązek wezwania strony do uzupełnienia braków formalnych, dopiero zaś ich nieuzupełnienie w wyznaczonym terminie powoduje niekorzystne dla strony następstwa procesowe. Jest tak zarówno na pierwszym, jak i na drugim etapie kontroli, tj. zarówno w przypadku kontroli prowadzonej przez sąd pierwszej, jak i przez sąd drugiej instancji.

Rzecz jednak w tym, że problem, który powstał, na gruncie stanu faktycznego, w związku z którym skarżący wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z przedmiotową skargą konstytucyjną, dotyczy szczególnego rodzaju braku – braku fiskalnego. Kontrola pisma procesowego pod kątem występowania tego rodzaju braku również następuje dwustopniowo, w trybie określonym przez wskazane powyżej przepisy k.p.c. Sytuacja jest tu jednak specyficzna. Powołany jako podstawa prawna orzeczenia zapadłego w sprawie dotyczącej skarżącego, lecz niezaskarżony przez niego, art. 17 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) przewiduje bowiem doniosłe odstępstwo od zasady określonej w kwestionowanym art. 373 k.p.c. oraz w art. 370 k.p.c. W przepisie tym ustawodawca ustanowił bowiem wyjątek od określonej w kwestionowanym przepisie zasady, zgodnie z którą decyzja o odrzuceniu środka zaskarżenia na posiedzeniu niejawnym z powodu braków formalnych musi być poprzedzona wcześniejszym wezwaniem strony do ich uzupełnienia. Art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowi: „Pisma wnoszone przez adwokata lub radcę prawnego, które nie są należycie opłacone, zwraca się bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej. Również bez wezwania o uiszczenie opłaty należy odrzucić wnoszone przez adwokata lub radcę prawnego środki zaskarżenia podlegające opłacie w wysokości stałej”.

Ze zdania drugiego i trzeciego przepisu, wskazanego przez skarżącego jako przedmiot kontroli w niniejszym postępowaniu, wynika obowiązek wezwania strony do uzupełnienia dostrzeżonych przez sąd braków formalnych. W hipotezie tego przepisu nie mieszczą się zatem takie stany faktyczne, w których strona mogłaby być zaskakiwana decyzją sądu o odrzuceniu jej środka zaskarżenia z powodu niedopełnienia wymogów formalnych. Z art. 373 k.p.c. wynika bowiem, że w każdej z tych sytuacji ta niekorzystna dla strony decyzja sądu musi być poprzedzona wezwaniem do uzupełnienia braków.

Oznacza to, że strona w sytuacji faktycznej objętej hipotezą art. 373 k.p.c. zawsze jest świadoma tego, jakiego uchybienia formalnego się dopuściła. Sąd określa je bowiem w wezwaniu do uzupełnienia braków formalnych i dopiero niedopełnienie wymagań określonych w tym wezwaniu aktualizuje sankcję określoną w tym przepisie.

W niniejszej sprawie problem polega jednak na czym innym. W sprawie dotyczącej skarżącego Sąd Okręgowy w Gdańsku odrzucił zażalenie skarżącego na postanowienie o kosztach sądowych zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku, z uzasadnieniem, że zażalenie powinno być odrzucone przez sąd pierwszej instancji, gdyż nieuiszczenie opłaty stałej jest brakiem nieusuwalnym. Skoro zaś uchybienie to uszło uwadze sądu pierwszej instancji, o odrzuceniu – zgodnie z dyspozycją art. 373 k.p.c. zdania pierwszego – zdecydował sąd drugiej instancji.

W przedmiotowej sprawie ostateczne orzeczenie o wolnościach i prawach skarżącego zapadło zatem na podstawie art. 373 zdania pierwszego w związku z art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W sprawie dotyczącej skarżącego niekorzystna dla niego decyzja procesowa zapadła ze względu na niedopełnienie wymogów fiskalnych. Tej zaś sytuacji dotyczył w czasie orzekania w sprawie dotyczącej skarżącego art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zastosowany w sprawie dotyczącej skarżącego w związku z art. 373 zdaniem pierwszym k.p.c.

Dwa dalsze zdania art. 373 k.p.c. w ogóle nie przystają do stanu faktycznego, na podstawie którego zapadło orzeczenie naruszające – w ocenie skarżącego – jego wolności i prawa konstytucyjne. W stanie faktycznym, na gruncie którego powstała niniejsza skarga konstytucyjna, zastosowanie znajduje natomiast szczególne uregulowanie zawarte w art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z tego względu Trybunał ograniczył się do badania wyłącznie zdania pierwszego art. 373 k.p.c.

3. W przedmiotowej sprawie skarżący nie kwestionuje zgodności z Konstytucją uregulowania wynikającego z art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który nakłada na „podmioty fachowe” – adwokatów i radców prawnych – obowiązek samodzielnego obliczenia i uiszczenia opłaty od pisma procesowego podlegającego opłacie w wysokości stałej, połączony z surowym rygorem odrzucenia pisma bez wzywania do uzupełnienia braków. Zarzuty kieruje wyłącznie przeciwko zdaniu pierwszemu art. 373 k.p.c.

Ze względu na związanie Trybunału Konstytucyjnego granicami zaskarżenia, określonymi w piśmie inicjującym postępowanie (art. 66 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym), przepisy będące podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie dotyczącej skarżącego, które nie zostały przezeń wskazane jako przedmiot kontroli we wniesionej skardze konstytucyjnej, nie mogą być przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu. Stąd kontrola konstytucyjności w niniejszym postępowaniu ogranicza się do przepisu wyraźnie wskazanego przez skarżącego jako przedmiot kontroli, rozumianego tu jednak z uwzględnieniem stanu faktycznego, na którego gruncie powstał problem konstytucyjny rozstrzygnięty niniejszą skargą konstytucyjną.

Uregulowanie zawarte w zaskarżonym przepisie pozostaje w ścisłym związku z art. 370 k.p.c. regulującym pierwszy etap kontroli wymagań formalnych środka zaskarżenia. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym w czasie wydania ostatecznego orzeczenia dotyczącego skarżącego stanowił: „Sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie”. Jak już wskazano, na mocy art. 397 § 2 k.p.c. przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie do zażalenia.

Sąd pierwszej instancji dokonuje zatem wstępnej kontroli zażalenia, przy czym w razie niedochowania wymagań formalnych sąd ten jest zobligowany do wyznaczenia stronie, która wniosła środek zaskarżenia dotknięty uchybieniem, terminu uzupełnienia stwierdzonych braków. Dopiero zaś po jego bezskutecznym upływie wydaje postanowienie o jego odrzuceniu.

Kontrola sprawowana w tym zakresie przez sąd pierwszej instancji nie ma charakteru ostatecznego, lecz jedynie wstępny. Po przekazaniu akt sprawy, sąd drugiej instancji, uprawniony do rozpoznania wniesionego środka zaskarżenia jest zobligowany do przeprowadzenia ponownej kontroli. Zakres ponownej kontroli pokrywa się z zakresem kontroli sprawowanej przez sąd pierwszej instancji. Gdy zaś w ramach ponownie prowadzonej kontroli wstępnej wniesionego środka zaskarżenia sąd drugiej instancji stwierdzi istnienie braków formalnych, do których uzupełnienia strona nie była wezwana przez sąd pierwszej instancji, jest zobligowany do wyznaczenia stronie terminu ich usunięcia. Dopiero w przypadku nieusunięcia uchybień w wyznaczonym terminie, odrzuca wniesiony środek zaskarżenia.

W stanie faktycznym, na gruncie którego powstał problem konstytucyjny objęty przedmiotową skargą konstytucyjną odrzucenie zażalenia wniesionego przez skarżącego nastąpiło na podstawie art. 373 k.p.c. z związku z art. 17 ustawy z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i w związku z art. 397 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku, w związku z którym skarżący skierował do Trybunału Konstytucyjnego zarzuty objęte rozpatrywaną skargą konstytucyjną, jako podstawę prawną niekorzystnego dla niego orzeczenia wskazano wszystkie te przepisy. Jak już wskazano, art. 17 ustawy o kosztach sądowych stanowi istotne odstępstwo od uregulowania zawartego w zdaniu drugim i trzecim art. 373 k.p.c.

4. Ustosunkowując się do sformułowanego przez skarżącego zarzutu niezgodności zaskarżonego art. 373 zdania pierwszego k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że kwestia konstytucyjnej dopuszczalności istnienia surowszego rygoru w odniesieniu do braków fiskalnych w sytuacji, gdy pismo procesowe jest wnoszone przez „podmiot fachowy” – adwokata lub radcę prawnego – była już przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 7 marca 2006 r. (sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27) Trybunał wypowiedział się w przedmiocie zgodności m.in. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, wskazanym jako podstawa kontroli także w niniejszej sprawie, art. 219 § 2 i art. 221 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.). Uregulowanie pomieszczone w art. 221 tej ustawy odpowiada przepisowi art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, na co zresztą Trybunał Konstytucyjny wyraźnie wskazał w uzasadnieniu tego wyroku. Podkreślił przy tym, że za przyjęciem surowszego rygoru w odniesieniu do pism procesowych zawierających braki fiskalne, wnoszonych przez adwokatów i radców prawnych, przemawia założenie, że podmiotom tym, jako profesjonalistom, jest znany zakres i wysokość opłat stałych, a regulacja ta ma na celu przede wszystkim przyspieszenie postępowania (por. także A. Zieliński, *Koszty sądowe. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 158-159).

W sprawie o sygn. SK 11/05 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że regulacje dotyczące kosztów postępowania mieszczą się w prawie do sądu i mogą być oceniane pod względem zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przepis ten stanowi wyłączną podstawę kontroli w niniejszej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego na gwarantowane przez ten przepis prawo do sądu składają się trzy zasadnicze elementy: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być

organem niezależnym, niezawisłym, bezstronnym, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; z 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52; z 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41).

W uzasadnieniu rozpatrywanej skargi konstytucyjnej skarżący podnosi, że zaskarżony art. 373 k.p.c. narusza jego konstytucyjne prawo do sądu w aspekcie obowiązku takiego ukształtowania procedury sądowej, aby stwarzała ona stronie procesowej możliwość przedstawienia korzystnej dla siebie argumentacji przed zamknięciem jej dostępności do uzyskania merytorycznego rozstrzygnięcia z przyczyn formalnych. Sformułowane przez niego zarzuty odnoszą się do tego aspektu zasady prawa do sądu, z którym Konstytucja wiąże wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, aby spełniała wymóg sprawiedliwości i jawności. Jak podnosi, zaskarżony przepis powoduje, że strona niemająca wiedzy o tym, że w ocenie sądu odwoławczego dopuściła się uchybienia formalnego, nie może zaprezentować swojego stanowiska w tej kwestii. Jej apelacja podlega bowiem odrzuceniu na posiedzeniu niejawnym.

Zaskarżony art. 373 k.p.c. rozumiany w związku z art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jednoznacznie wskazuje ciężący na adwokatów i radcach prawnych obowiązek opłacania wnoszonych pism, jeżeli podlegają one opłacie stałej, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia opłaty.

Poza zakresem kognicji Trybunału Konstytucyjnego pozostaje kwestia wykładni przepisów odnoszących się do opłat stałych w sprawach cywilnych, w szczególności zaś podnoszonego przez skarżącego twierdzenia, że w jego sprawie sąd odwoławczy dokonał niekorzystnej, rozszerzającej interpretacji wyrażenia „opłata stała”. Kontrolę konstytucyjności zaskarżonych przepisów Trybunał Konstytucyjny sprawuje natomiast z uwzględnieniem znaczenia nadanego im przez praktykę orzecniczą, zwłaszcza jeżeli ma ona utrwalony charakter.

Ostateczne orzeczenie w sprawie skarżącego zapadło pod rządami ustawy z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wysokość wpisu w sprawach cywilnych regulowana jest przez wydane na jej podstawie rozporządzenie.

W sprawie dotyczącej skarżącego sąd pierwszej instancji ustalił w wyroku wysokość wpisu ostatecznego na 200 złotych, na co w uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o kosztach, zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku, zwrócił uwagę Sąd Okręgowy odrzucający zażalenie. Sąd wskazał w uzasadnieniu, że wysokość i rodzaj opłat w sprawach cywilnych określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 154, poz. 753 ze zm.). Podkreślając, że w wyroku sądu pierwszej instancji dotyczącym skarżącego wpis ostateczny został ustalony na kwotę 200 złotych, zgodnie z powołanym rozporządzeniem w przypadku zażalenia na postanowienie o kosztach pobiera się piątą część wpisu, sąd odwołał się dodatkowo do stanowiska Sądu Najwyższego. W uchwale z 13 września 2000 r. sąd ten wyraźnie stwierdził, że wniesienie przez adwokata lub radcę prawnego nieopłaconego zażalenia na postanowienie sądu, od którego pobiera się ułamkową część wpisu stałego, podlega odrzuceniu bez wzywania do uiszczenia opłaty (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 września 2000 r., OSNCP nr 1/2001, poz. 4). Istnienie obowiązku uiszczenia opłaty przez „podmioty fachowe” bez wcześniejszego wzywania do jej uiszczenia było więc niewątpliwe w stanie faktycznym, na gruncie którego skarżący sformułował niniejszą skargę konstytucyjną.

W stanie faktycznym, na gruncie którego wniesiona została skarga konstytucyjna nie miała miejsca sytuacja, niewniesienia opłaty z powodu trudności w interpretacji

przepisów odnośnie jej podstawy i wysokości. Przeciwnie, pełnomocnik skarżącego, będący podmiotem profesjonalnym nie dokonał wpłaty mimo, że obowiązek jej dokonania oraz wysokość nie budziło wątpliwości.

Zakwestionowany art. 373 zdanie pierwsze k.p.c. rozumiany w związku z art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie narusza zatem gwarantowanej przez art. 45 ust. 1 Konstytucji zasady prawa do sądu w aspekcie takiego ukształtowania procedury sądowej, aby spełniała wymogi sprawiedliwości i jawności.

Należy tu dodać uzupełniająco, że według aktualnego stanu prawnego, nieobowiązującego jednak jeszcze w czasie orzekania w sprawie dotyczącej skarżącego, przepisy regulujące konsekwencje braków fiskalnych pisma procesowego wnoszonego przez adwokata lub radcę prawnego zostały przeniesione bezpośrednio do kodeksu postępowania cywilnego. Art. 130² k.p.c., dodany przez ustawę z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398), w paragrafie pierwszym i trzecim powtarza uregulowanie pomieszczone w art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z tą modyfikacją, że oprócz nieuiszczenia opłaty stałej, surowym rygorem zwrotu pisma, a w odniesieniu do środków zaskarżenia – ich odrzucenia, obejmuje także wyraźnie nieuiszczenie opłaty stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu. Konsekwencje tego restryktywnego uregulowania przewidzianego za uchybienie popełnione przez pełnomocnika będącego podmiotem profesjonalnym łagodzi uregulowanie pomieszczone w paragrafie drugim tego przepisu, zgodnie z którym – w terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma z przyczyn określonych w paragrafie pierwszym – sama strona może uzupełnić brakującą opłatę. Przepis ten nie odnosi się jednak w dalszym ciągu do sytuacji nieuiszczenia opłaty od wniesionego środka zaskarżenia. Tej bowiem kwestii dotyczy nie pierwszy, lecz trzeci paragraf art. 130².

Ze wszystkich przedstawionych powyżej względów Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 373 zdanie pierwsze k.p.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.